

Cmentarz w Starninie.

Autor: Konrad Okulicz-Kozaryn

Cmentarze zawsze nas napawają smutkiem i melanchlią. Wspominając bliskich i dalekich krewnych, znajomych a także nieznanym, zawsze zastanawiamy się nad przemijaniem życia. Dla jednych są to miejsca zadumy i wspomnienia, dla innych miejsce tylko do spacerowania. Pewnie dlatego też dbamy o cmentarze i groby na nich się znajdujące.

Od wielu już lat obserwuję nasz cmentarz w Starninie. Widzę wiele zmian. Jak zawsze jedne na lepsze inne na gorsze. Muszę stwierdzić, że na pewno mamy cmentarz mocno zaniedbany. Nie mamy zbyt wielu miejsc, o których można by powiedzieć, że są stare, zabytkowe. Na cmentarzu zawsze najlepiej widać historię każdej miejscowości, również naszej. Pamiętam, że jeszcze niedawno byłem krzyż na jednym z grobów niemieckich z data 1888 rok - już go nie ma. Ogrodzenia starych grobów zniknęły lub zostały zdewastowane. Zniszczone są również płyty nagrobne. Starsi ludzie w naszej miejscowości mówią, że kiedyś było dużo płyt marmurowych na grobach niemieckich, teraz ich nie widać. Członkiem cmentarza, którym zajmują groby niemieckie jest zarządca i niszczyje.

Nie wiem czy wszyscy wiedzą, że nasz cmentarz jest jednym z nielicznych w okolicy, na którym te stare groby zostały. W wielu innych miejscowościach (np. w Gorawinie, Gołcinie, Rymaniu) zostały one rozebrane, a płyty nagrobne i wszelkie elementy wywiezione. Kiedyś to musiał być ładny cmentarz. Ma ponoć ok. 250 lat. Byli na nim chowani niemieccy mieszkańcy wsi, byli również chowani żołnierze wojsk francuskich stacjonujących we wsi na początku XIX wieku, później, od zakończenia II wojny światowej cmentarz służy Polakom. Na początku lat 50- tych, we wszystkich miejscowościach w drodze niszczyły pomniki niemieckie. Był taki również na cmentarzu w Starninie. Został on zbudowany jako pomnik upamiętniający mieszkańców wsi, którzy zginęli na frontach I wojny światowej. W Starninie jak i w innych okolicznych miejscowościach został on wysadzony, a do chwili obecnej zostało po nim trochę rozrzuconych kamieni.

W 1996 roku dawni mieszkańcy Starnina postawili na cmentarzu krzyż z napisem w języku polskim i niemieckim "Tym zmarłym ku pamięci". Krzyż ten stoi do dziś, ładnie się prezentuje, ale jego otoczenie już tak ładnie nie wygląda. Dookoła wszystko jest zarosnięte, a drzewo, które w podczas jednej z wichur na początku tego roku przewróciło się obok, dalej tam leży. Wiem, że przedś wietem Zmarłych, młodzież z naszej szkoły idzie na cmentarz i trochę porządkuje groby oraz alejki między nimi. Myślę, że to jednak za mało, a cmentarz dalej zarasta i niszczyje.

W innych miejscowościach powstają specjalne lapidaria, w których są gromadzone, stare płyty nagrobne czy inne pamiątki po dawnych mieszkańcach tych ziem. Na cmentarzach stawia się pomniki, tablice czy obeliski aby uczcić dawnych zmarłych. Nie wiem kto powinien się zająć tym starym cmentarzem, może parafia, może też gmina, a może sami mieszkańcy naszej miejscowości, myślę jednak, że jako ten problem należy rozwiązać.

Tekst i fotografie : Konrad Okulicz-Kozaryn